

Premier Kambodży kazał strzelać do drwali-przestępców

27 lutego 2016

Nielegalna wycinka lasów w Kambodży przybrała ogromne rozmiary i jest ona mocno uzależniona od popytu w Chinach na luksusowe meble. Premier tego kraju Hun Sen w przemówieniu telewizyjnym powiedział przedwczoraj, że już wcześniej nakazał żołnierzom, aby strzelali rakietami z helikopterów do ludzi, którzy biorą udział w wylesianiu.

W styczniu premier Kambodży utworzył specjalny oddział, którego celem jest zwalczanie nielegalnej wycinki lasów. Jest on prowadzony przez dowódcę Narodowej Policji Wojskowej Sao Sokha. Hun Sen powiedział że wysłał na patrole dwa helikoptery ale jak dotąd żaden z nich „nie odpalił ani jednej rakiety”, choć wydał rozkaz aby wojsko strzelało gdy tylko namierzy ludzi, którzy biorą udział w tym nielegalnym procederze.

„Gdzie się podziały wasze wszystkie oczy? Oczy policji, policji wojskowej... a może biorą one w tym udział?” – stwierdził Hun Sen, premier Kambodży.

Istnieją podejrzenia, że urzędnicy, policja i wojsko są najprawdopodobniej w zмовie z przestępcami. Wycinka drzew w Kambodży to wielomilionowy biznes, więc przekupienie odpowiednich ludzi nie jest najwyraźniej problemem. Materiały dostarczane są do Hongkongu drogą morską.

Osoby aktywnie zwalczające deforestację narażają swoje życie. W 2012 roku zastrzelony został znany w Kambodży obrońca środowiska naturalnego i śledczy który badał nielegalną wycinkę lasu, Chut Wutty. Sześć miesięcy później, dziennikarz Hang Sorei Oudom, który pisał obszerne artykuły o powiązaniach władz z przestępcami, został znaleziony martwy w bagażniku

swojego samochodu.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: GlobalWitness.org, Reuters.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl